

SAMORZĄD Siemianowic Śląskich

INFORMACJE Z RATUSZA



Nasze miasta partnerskie

Myśl nawiązania bliższych kontaktów między miastami narodziła się w zranionej II wojną światową Europie. Miała ona służyć przełamaniu nieufności i niechęci między krajami niedawno uwikłanymi w konflikt. Dotyczyło to zwłaszcza Francji i Niemiec. Robert Schuman, ojciec zjednoczonej Europy, miał świadomość tego, że aby przezwyciężyć podziały między narodami, trzeba zacząć od budowy wspólnot opartych na bliskim sąsiedztwie, na pokrewieństwie duchowym i historycznym. Podkreślał, że pierwszym warunkiem jakiegokolwiek zbliżenia jest poznanie siebie nawzajem, z naszymi zaletami i wadami, pokrewieństwem i rozbieżnościami, przesadami i zwyczajami.

Partnerstwa miast, od czasu ich ustanowienia, stale się rozwijały niosąc ze sobą duży wkład w proces jednoczenia Europy. Niestety ze względu na ówczesną sytuację polityczno-ustrojową, współpraca partnerska między miastami Europy Środkowo-Wschodniej a Zachodniej była znikoma, a tam gdzie mimo wszystko istniała, nie miała możliwości swo-

bodnego funkcjonowania. Jednak historia współpracy partnerskiej Siemianowic Śląskich sięga 1987 roku, kiedy to w niemieckim mieście Köthen w regionie Anhalt, zostało podpisane porozumienie o przyjacielskiej współpracy pomiędzy ówczesnymi władzami Siemianowic Śląskich a Radą Powiatową w Köthen. Jego celem było pogłębianie przyjaźni między narodami i rozpoczęcie wymiany delegacji przedstawicieli władz oraz młodzieży na lata 1988-1989.



Sytuacja w rozwoju partnerstw miast zmieniła się diametralnie po przełomie lat 1989 i 1990 kiedy to „żelazna kurtyna” dzieląca Europę na Zachodnią i Wschodnią przestała istnieć. Wówczas liczba kontaktów z zagranicznymi miastami zaczęła szybko wzrastać. Rozpoczęta współpraca z niemieckim Köthen była naturalną przesłanką do jej kontynuacji po wyborach samorządowych w 1990 roku. Jednakże dalsza współpraca miała się już opierać na nowych zasadach „miast partnerskich” obowiązujących w Unii Europejskiej. Mając jednego partnera władze Siemianowic Śląskich dążyły do nawiązania kontaktów z kolejnym miastem. Zwrócono

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pokolenia o tym marzyły - Europa bez granic! Nam współcześnie żyjącym to właśnie się udało. Świeżo w pamięci jeszcze mamy lata PRL-owskie, kiedy nie wszystkim władze raczyły dawać ów „magiczny” dokument - paszport. Sam tego doświadczyłem, bo po raz pierwszy zezwolono mi pojechać na

Europa bez granic

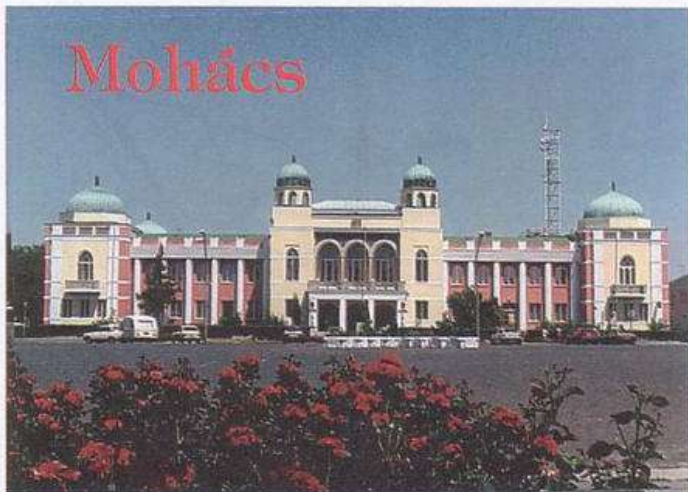
Zachód, gdy miałem już 36 lat, w okresie chwilowego „politycznego oddechu” za pierwszej „Solidarności”. Ale znam takich - którzy do końca okresu słusznie minionego paszportu nie dostali...

Teraz, po akcesji Polski do Unii Europejskiej przemierzamy granice bez paszportu a tylko z dowodem osobistym w kieszeni, jadąc autem na wielu granicach nie trzeba się zatrzymywać lecz wystarczy tylko nieco zwolnić szybkość jazdy. Inny, nareszcie normalny, wymarzony, wolny świat.

Utrwalanie europejskich więzi to jednak nie tylko zadanie dla rządów państw, ale dla całych społeczeństw. Dlatego tak ważna jest współpraca międzynarodowa miast partnerskich. Siemianowice Śląskie mają w tej dziedzinie bogaty dorobek wpracowany głównie straniem samorządowych władz.

ZBIGNIEW P. SZANDAR

Mohács



(Ciąg dalszy ze str. 1)

wówczas uwagę na francuskie Wattrelos. Położone w sercu przemysłowego regionu Nord Pas de Calais wydawało się być atrakcyjnym partnerem dla przemysłowych wówczas Siemianowic Śląskich. Podobnie jak nasze miasto współpracowało z Köthen. Władze niemieckiego miasta znając w ten sposób obu partnerów, stały się niejako łącznikiem, pomostem między Siemianowicami Śląskimi a Wattrelos. Prowadzone wspólnie rozmowy oraz przemiany ustrojowe zaistniałe po 1989 roku, zrodziły pomysł usankcjonowania owej współpracy w nowej rzeczywistości politycznej. W ten sposób doszło do podpisania dnia 29 maja 1993 roku trójstronnego układu o partnerstwie, którego stroną stały się Siemianowice Śląskie, Köthen i Wattrelos.

Dzisiaj nie ma w Europie kraju, którego gminy nie miałyby partnera poza swoimi granicami. Zgodnie z informacją podawaną przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, ruch związków bliźniaczych obejmuje około 10.000 europejskich gmin. Najwięcej ich jest w Niemczech i Francji. Polska może pochwalić się ok. 2.000 kontaktów bliźniaczych, których liczba stale się powiększa.

Siemianowice Śląskie prowadzą obecnie współpracę z sześcioma miastami Europy. Oprócz dwóch wskazanych powyżej są to miasta: czeski Jablunkov (oficjalna umowa w 1998 roku), węgierski Mohács (1999), rumuńska Câmpia Turzii (2001) oraz ukraiński Fastov, z którym 3 maja 2004 roku podpisany został list intencyjny poprzedzający przygotowywaną właśnie umowę.

Wszystkie układy przewidują prowadzenie współpracy w pięciu dziedzinach: kultury, sportu, nauki,

turystyki i gospodarki. Każdego roku organizowane są spotkania zarówno przedstawicieli władz lokalnych, jak i mieszkańców, a w tym młodzieży. Dokonywane są nie tylko wymiany uczniów, przedsiębiorców, przedstawicieli świata kultury i sportu, ale również organizowane seminaria poświęcone pro-

blematyce ekologicznej, społecznej i ekonomicznej.

NASZE MIASTA

Dziedzinami, które stanowią doskonałe podłoże budowania kontaktów i przyszłych więzi przyjaźni są kultura i sport. To właśnie od nich rozpoczynała się współpraca z każdym miastem partnerskim. Poprzez wymianę grup artystycznych, zespołów muzycznych czy tanecznych zwiększa się wiedza o kulturze narodowej partnera, istniejących zwyczajach, co pozwala zrozumieć i lepiej poznać nie tylko dzielące nas różnice, ale uświadomić łączące nas - Europejczyków więzi.

Niejednokrotnie na scenie amfiteatru miejskiego siemianowiczanie mogli oklaskiwać różnych wykonawców z zaprzyjaźnionych miast. Tak było np. w 2003 roku kiedy występował Zespół Pieśni i Tańca „Zora” z Mohácsa, w 2004 roku podczas młodzieżowego festiwalu rockowego z udziałem wykonawców z kilku miast, czy w 2005 roku kiedy prezentowała się Młodzieżowa Orkiestra Dęta również z węgierskiego Mohácsa. Wymienione występy odbywały się w trakcie Dni Siemianowic Śląskich - najważniejszego święta naszego miasta. Nie jest to jedyna sposobność pozwalająca na taką wymianę. Podobną możliwość stwarzają święta narodowe państw oraz inne imprezy okolicznościowe, jak np. plenery malarskie organizowane zarówno w

Siemianowicach Śląskich, jak i w Köthen, których celem jest integracja środowisk twórczych krajów Unii Europejskiej, promocja kultury oraz rozszerzanie wspólnych działań jej animatorów na szczeblu gminnym, wojewódzkim i międzynarodowym. Takie plenery z udziałem artystów malarzy z miast bliźniaczych odbyły się u nas kilka razy. Ich efektem były późniejsze wystawy poplenerowe w siemianowickim Muzeum Miejskim, prezentujące powstałe prace. Pamiątką po organizowanych u nas w 1995 roku „Dniach Köthen” jest drogowskaz ustawiony przy ul. Parkowej wskazujący kierunek zachodni - w stronę naszego miasta partnerskiego.

Wielu dorosłych siemianowiczanie w wycieczkach Domu Kultury „Pod Ja-

rzebiną” lub indywidualnie udaje się co roku do pobliskiego przecież Jablunkova na mające międzynarodową renomę sierpniowe „Święto Gorola” organizowane przez tamtejszy Polski Związek Kulturalno-Oświatowy.

Z kolei przedsięwzięcia sportowe adresowane są do młodzieży. Turnieje, rozgrywki nie tylko stwarzają najmłodszemu możliwości nawiązania przyjaźni, ale także propagują uniwersalne wartości jak: wzajemne zaufanie, „zdrową” rywalizację, umiejętność pracy w zespole, chęć dążenia do sukcesu, przez co spełniają funkcję edukacyjną. W wielu przypadkach udział w międzynarodowych imprezach sportowych jest dla młodych sportowców swego rodzaju wynagrodzeniem za ich pracę i poświęcenie wniesione na rzecz zespołu lub klubu. To także element motywacyjny, zachęcający do dalszej pracy i treningów. Od wielu lat organizowane są imprezy sportowe zarówno w Siemianowicach Śląskich, jak i w miastach

Köthen



„Samorząd Siemianowic Śląskich.
Informacje z ratusza”

partnerskich. Przykładowo siemianowicka młodzieżowa reprezentacja piłkarska dziewięciokrotnie (począwszy od 1995 roku) brała udział w Międzynarodowym Turnieju Piłkarskim „Eurozone” w Wattrelos, a z kolei młodzi piłkarze z Jablunkova i Köthen rywalizowali z naszymi drużynami podczas Międzynarodowych Turniejów Piłkarskich Chłopców w Siemianowicach Śląskich. W kronice sportowej można jednak zapisać więcej wspólnych projektów sportowych, jak bieg uliczny, turniej tenisa stołowego, zawody wędkarskie. Siemianowiccy biegacze w biegu sztafetowym biegli do Jablunkova, zaś do nas przyjechali rowerzyści z Mohácsa.

Na uwagę zasługuje prowadzona od kilku lat współpraca siemiano-

wackich w Köthen, zajmując czołowe miejsca. Na rewanż czekali tylko pięć miesięcy, kiedy to z okazji XXII Dni Siemianowic Śląskich młodzi pływacy z Köthen zjawili się w Siemianowicach Śląskich na kolejnych zawodach.

W miarę upływu czasu współpraca partnerska objęła swoim zasięgiem nie tylko kulturę i sport, ale także bar-



PARTNERSKIE

wickich szkół. Obejmuje ona cztery spośród sześciu zagranicznych miast. Najstarszą z nich, prowadzoną z liceum w Wattrelos a zainicjowaną w 1993 roku przez władze miasta, może poszczycić się Liceum Ogólnokształcące nr 1 im. Jana Śniadeckiego, które jako jedyne prowadziło wówczas naukę języka francuskiego. Pierwsze ciepłe i serdeczne kontakty zaowocowały kilkakrotną wymianą młodzieży, a w latach następnych rozwinęły się, dając uczniom możliwość wymiany swoich doświadczeń i sportów.

Teraz „Śniadek” przygotowuje się do

współdziałania ze szkołą w rumuńskim Campia Turzii. Od kilku lat trwa współpraca Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących „Meritum” z węgierską szkołą w Mohácsu, opierająca się na okresowych wymianach sporych grup uczniów wraz z nauczycielami. Dzięki obustronnym wizytom zawierają się prawdziwe znajomości i przyjaźnie, które są najcenniejsze we współpracy partnerskiej. Dwukrotnie doszło do wizyty naszych najmłodszych uczniów u południowych sąsiadów w czeskim Jablunkovie, a w styczniu 2004 roku młodzi sportowcy z Zespołu Szkół Sportowych, na zaproszenie niemieckiego Związku Sportowego VfL wzięli udział w zawodach pły-

dziej złożone dziedziny, jak ochrona środowiska, czy zagadnienia społeczno-ekonomiczne.

Zorganizowany w latach 1997-2001 w Siemianowicach Śląskich cykl pięciu Międzynarodowych Seminariów



Ekologicznych z udziałem przedstawicieli wszystkich miast partnerskich, służył nie tylko nawiązaniu kontaktów i wymianie doświadczeń kadr specjalistycznych, ale również edukacji ekologicznej, propagowaniu działań proekologicznych, czy wypracowaniu właściwych metod zarządzania środowiskiem w restrukturyzowanych aglomeracjach miejsko-przemysłowych.

Podobne przedsięwzięcie zostało ponowione w 2003 roku, lecz tym razem jego tematem było przeciwdziałanie bezrobociu. Ten poważny problem dotyczący nasze miasto skłonił władze Siemianowic Śląskich do zorganizowania konferencji przy współudziale wszystkich miast part-

nerskich, zaproszonych specjalistów oraz pracowników samorządowych śląskich miast, podczas której uczestnicy wymieniali się doświadczeniami w zakresie skutecznych metod walki z bezrobociem. Efektem dwudniowego spotkania było podpisanie 5 września 2003 roku pierwszego w Polsce Paktu na Rzecz Zatrudnienia, którego celem jest dalsza współpraca w zakresie zwalczania problemu bezrobocia.

Komisja Europejska, chcąc pomóc w działaniach gmin bliźniaczych organizujących na swoim terenie spotkania z zagranicznym partnerem, stworzyła w 1989 roku specjalny fundusz przeznaczony na dofinansowanie tych działań. Do tej pory Siemianowice Śląskie pięciokrotnie otrzymały wsparcie finansowe Komisji Europejskiej. Projektami tymi były: trzy Międzynarodowe Seminaria Ekologiczne, Międzynarodowe Seminarium Młodzieży oraz XXIII Dni Siemianowic Śląskich. Obecnie opracowywany jest wniosek na dofinansowanie kolejnego projektu - XXIV Dni Siemianowic Śląskich, którego punktem kulminacyjnym będą uroczystości z okazji 130 rocznicy powstania Ochotniczej Straży Pożarnej. Zjadą się na nie druhowie ochotnicy z miast partnerskich by uczestniczyć w Międzynarodowych Zawodach Sprawnościowych. W ubiegłym roku w podobnej rywalizacji w Mohácsu startowali nasi strażacy.

Partnerstwo miast to nie tylko wymierne efekty, ale przede wszystkim burzenie stereotypów i otwieranie się na świat. To uczestnictwo w procesie integracji europejskiej, w którym kontakty między mieszkańcami miast stanowią bazę budowania wspólnej Europy. Z tych przyczyn sprawdzanie współpracy partnerskiej tyl-

(Ciąg dalszy na str. 4)

„Samorząd Siemianowic Śląskich.
Informacje z ratusza”

STRONA 3

NASZE MIASTA

(Dokończenie ze str. 3)

ko do problemu opłacalności byłoby błędem.

Nasze miasto było jednym z pierwszych w Polsce, które zawarło umowę partnerską po 1990 roku. Przez te 15 lat, w ramach wymiany partnerskiej, Siemianowice Śląskie gościły setki osób, wnosząc tym samym swoją cegiełkę w tworzenie zjednoczonej Europy, co niewątpliwie jest powodem do dumy i satysfakcji.

O wysokiej ocenie współpracy zagranicznej prowadzonej przez Siemianowice Śląskie z miastami partnerskimi świadczą fakty przyznania miastu prestiżowych nagród za wybitne osiągnięcia na rzecz jej rozwoju. 23 września 1996 roku, w uznaniu za prowadzoną działalność w dziedzinie integracji europejskiej, Siemianowice Śląskie odebrały przyznaną przez Komisję Europejską „Złotą Gwiazdę”. Do owej pory nagrodą tą wyróżniono zaledwie siedem miast w Polsce.

Drugą nagrodę - Dyplom Europejski Rady Europy Siemianowice Śląskie otrzymały w dniu 25 kwietnia 2002 roku.

Współpraca zagraniczna stanowi istotny element działań władz samorządowych Siemianowic Śląskich we wszystkich kadencjach. Przedsięwzięcia realizowane w ramach współdziałania z miastami partnerskimi szczególnie dobrze wpisują się w idee europejskie, co przynosi wiele satysfakcji wszystkim stronom. Kultura, sport, wymiany dzieci i młodzieży, targi i wystawy wreszcie seminaria międzynarodowe to dziedziny, w których współpraca już doskonale się sprawdziła i dziś jest mocno zakorzeniona. Będziemy stale ją poszerzać, tworzyć nowe płaszczyzny działania i sprowadzać współpracę jak najbliżej mieszkańców. Jest to bowiem jedna z dróg tworzenia społeczeństwa obywatelskiego, aktywizacji mieszkańców Siemianowic Śląskich oraz krzewienia wspaniałych idei ojców Zjednoczonej Europy.

MARCIN ROGULA

„Samorząd Siemianowic Śląskich. Informacje z ratusza” - okolicznościowa publikacja materiałów Urzędu Miasta na łamach „Gazety Siemianowickiej” poświęcona międzynarodowej współpracy z miastami partnerskimi. Luty 2006.

W grudniu 2005 roku miałem przyjemność uczestniczyć w seminarium „Unia Europejska i wspieranie jej polityki przez aktywne społeczeństwa Unii Europejskiej”, które odbyło się w Brukseli. Spotkanie to zorganizowane zostało przez Instytut Wspierania Europejskich Partnerstw i Współpracy Międzynarodowej z Bonn. Do udziału w seminarium zaproszone zostały osoby zajmujące się tematyką miast partnerskich m.in. z Niemiec, Francji, Holandii, Belgii, a także Litwy i Estonii. Nasze miasto zaproszone zostało z inicjatywy niemieckiego miasta partnerskiego Köthen i było jednym z dwóch polskich miast biorących udział w spotkaniu (drugim miastem było Leszno).

Brukselskie porównania

Głównym celem seminarium było podzielenie się swoimi doświadczeniami nie tylko w zakresie prowadzonej współpracy partnerskiej, ale również w zakresie relacji partnerstwo miast a Komisja Europejska. Jadąc do Brukseli wiedziałem, że spotkam się ze swoimi odpowiednikami z zagranicznych miast i byłem bardzo ciekaw jak wygląda współpraca partnerska w Zachodniej Europie. Wiedząc, że większość uczestników pochodziła z Niemiec i Francji, gdzie partnerstwa niemiecko-francuskie są najstarsze, zastanawiałem się czym mnie zaskoczą. Zdają się mieć przecież największe doświadczenie. Z uwagi na fakt, że było to trzydniowe spotkanie, jego organizator pan Dietmar M. Wöslar, chcąc „przełamać pierwsze lody” i stworzyć atmosferę służącą przyjacielskiej rozmowie, poprosił nas o krótkie przedstawienie się i zaprezentowanie w paru zdaniach jak wygląda współpraca partnerska naszych miast.

Już po pierwszych wypowiedziach, a kolejne tylko to potwierdzały, okazało się, że Siemianowice Śląskie w niczym nie ustępują miastom Europy Zachodniej, a nawet mogą się pochwalić lepszymi osiągnięciami. Większość zaprezentowanych projektów dotyczyła kultury i sportu, co jest poniekąd zrozumiałe. To właśnie te dwie dziedziny najlepiej służą nawiązywaniu kontaktów i budowaniu więzów przyjaźni. Chodzi tu o festiwale muzyczne, wystawy, plenery malarskie, wymiany chórów, a także różne rozgrywki sportowe. Nie zabrakło również bardziej złożonych projektów np. z zakresu ochrony środowiska. Wszystkie te formy współpracy zaistniały w naszym mieście. Podobnie jak moi poprzednicy zaprezentowałem projekty zrealizowane z naszymi zagranicznymi partnerami. Nie mogłem przy tym nie

wspomnieć o trzech imprezach - Międzynarodowych Seminariach Ekologicznych, Międzynarodowym Seminarium Młodzieży oraz XXIII Dniach Siemianowic - które spotkały się z uznaniem Komisji Europejskiej i otrzymały jej finansowe wsparcie. Jest to nasze duże osiągnięcie. Muszę powiedzieć, że nie wszyscy uczestnicy mogli się takim osiągnięciem pochwalić. Co więcej niektórzy z nich ku mojemu zaskoczeniu nawet nie znali programów oferowanych przez Komisję Europejską, umożliwiających pozyskanie dodatkowych funduszy na współpracę partnerską.

Organizatorzy seminarium zadbałi o to, by w programie pojawiło się spotkanie z przedstawicielami zarówno Parlamentu Europejskiego, jak i

Komisji Europejskiej. Było to ciekawe doświadczenie. Mieliśmy możliwość wysłuchać Ruth Hieronymi europosłankę Parlamentu Europejskiego, która w swoim wystąpieniu dotknęła różnych problemów, m.in. Konstytucji Europejskiej, problemów ustawodawczych i konieczności zwrócenia większej uwagi przez instytucje europejskie na to, co mają do powiedzenia lokalne społeczności. Podkreśliła, że ważne jest utrzymywanie kontaktów i informowanie swoich przedstawicieli w Brukseli oraz w biurach regionów o wszelkich problemach i trudnościach związanych z tematyką europejską, jak również zwracanie się o pomoc w ich rozwiązywaniu.

Spotkanie stanowiło także świetną okazję do nawiązania rozmowy na temat partnerstw miast i tego jak postrzegane jest ich funkcjonowanie przez przedstawicieli Parlamentu Europejskiego. Z rozmowy tej płynął jeden wniosek - partnerstwa miast odgrywają ogromną rolę w procesie integracji europejskiej. To właśnie kontakty między mieszkańcami stanowią bazę budowania wspólnej Europy. Wcale nie najważniejsze jest poszukiwanie całkowicie nowych projektów, lecz wykorzystywanie tych, które już zrealizowaliśmy, które są sprawdzone. Oczywiście można je polepszać, wzbogacać. Nieraz wystarczy, że wezmą w nich udział inni uczestnicy, nowe grupy społeczne niż poprzednim razem. Najważniejsze w spotkaniach mieszkańców jest możliwość przybliżania wszystkim Europy w codziennym życiu, porównywanie różnic, których akceptacja służy zwiększaniu wzajemnej tolerancji oraz odnajdywanie wspólnych elementów stanowiących bogactwo dziedzictwa europejskiego. Siemianowice Śląskie mają już w tym znaczny dorobek.

MARCIN ROGULA